

**Sygn. akt VII K 715/15**

**Dnia 06 października 2016r.**

**Sąd Rejonowy w Kaliszu w VII Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Katarzyna Maciaszek

**Protokolant: starszy sekr. sąd. Agnieszka Dębowa**

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kaliszu W. T.

po rozpoznaniu dnia 07.04.2016r. , 28.04.2016r, 09.06.2016r., 18.08.2016r., 06.10.2016r.

sprawy **S. W.**, syna Z. i J. z domu Z., ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 09 czerwca 2015r około godz. 18.35 w miejscowości (...) gm. S. kierował samochodem m-ki C. o nr rej. (...) po drodze publicznej w strefie ruchu lądowego znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącego do stężenia przekraczającego 0,25 mg/l- wynik I badania 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

**tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.**

1. uznaje oskarżonego **S. W.** za winnego zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. z tym, iż przyjmuje, że stężenie alkoholu w krwi oskarżonego wynosiło 0,77 promila i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat,
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych płatne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
4. na podstawie art. 63 § 3 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie drugim środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 09 czerwca 2015r.,
5. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

SSR Katarzyna Maciaszek

Sygn. akt VII K 715/15

## UZASADNIENIE

W dniu 9 czerwca 2015r. oskarżony S. W. wraz z 3-letnim synem udał się samochodem marki C. o nr rej. (...) do pobliskiego sklepu, w miejscowości P.. W sklepie wymieniony kupił słodczyce oraz alkohol w postaci 1 puszki piwa i wódki porzeczkowej 100 ml. Kiedy wymieniony wyszedł ze sklepu około godziny 18.35 zauważył radiowóz policyjny poruszający się drogą asfaltową. Wówczas wsiadł do samochodu, nawrócił, ruszył energicznie i udał się w stronę domu drogą przez las. Funkcjonariusze udali się drogą asfaltową w tym samym kierunku, co oskarżony.

**(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 29v, zeznania świadków: A Z. – k. 31 i k. 27, K. Ł. – k. 35v. , S. K. – k. 6v. zbiór A, paragon – k. 17 zbiór A).**

Kierując pojazdem oskarżony S. W. posiadał 0,77 promila alkoholu we krwi.

**(dowód: opinia biegłej – k. 41-42, protokół użycia alkosensora – k. 2 zbiór A, świadectwa legalizacji – k. 3 zbiór A)**

Gdy funkcjonariusze przyjechali na parking oskarżony S. W. właśnie parkował. Po zaparkowaniu oskarżony wysiadł z samochodu. Gdy funkcjonariusze podeszli do niego zaprzeczył, by jeździł samochodem i odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Został wówczas zawieszony na Komendę Miejską Policji w K.. Tam poddał się badaniu na urządzeniu kontrolno - pomiarowym do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu typu alkosensor IV. Badanie przeprowadzone o godzinie 19.25 wykazało 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przeprowadzone o godzinie 19.41 wykazało 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast trzecie badanie przeprowadzone o godz. 19.57 wykazało 0,34 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Do protokołu użycia alkosensora oskarżony podał, iż spożywał alkohol w postaci wódki (100g) około godziny 18.38.

**(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 29v., zeznania świadków: A Z. – k. 31 i k. 27, K. Ł. – k. 35v., notatka urzędowa – k. 1 zbiór A, protokół użycia alkosensora – k. 2 zbiór A, świadectwa legalizacji – k. 3 zbiór A).**

Oskarżony posiada uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi wszystkich kategorii, z wyjątkiem autobusu, od 1988r.

**(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 29v.).**

S. W. ma 48 lat. Posiada wykształcenie zawodowe; z zawodu jest elektromonterem. Zatrudniony jest na umowę zlecenie w firmie (...) z siedzibą w O. W.. i z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości około 500-600 zł miesięcznie. Jest stanu wolnego. Ma na swoim utrzymaniu troje dzieci, z czego na najstarsze posiada obowiązek alimentacyjny w kwocie łącznej 650 zł. W przeszłości nie był karany. Oskarżony cierpi obecnie na zaburzenia adaptacyjne (reakcja depresyjno – lękowa). Ujawnione zaburzenia są skutkiem toczącego się postępowania karnego. Wymieniony w chwili zarzucanego mu czynu był w pełni poczytalny.

**(dowód: dane osobopoznawcze – k. 29v., karta karna – k. 25 zbiór A, opinia psychiatryczna – k. 61-64).**

Oskarżony S. W. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i słuchany przed Sądem nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W wyjaśnieniach swych podał, iż w dniu zdarzenia spożywał alkohol dopiero po powrocie ze sklepu, gdy zaparkował już samochód pod domem. Po opuszczeniu auta podszedł do jego tylnej części i tam wypił około 150 ml alkoholu, który wcześniej miał już w samochodzie (nie ten zakupiony w sklepie).

Jako polegające na prawdzie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego S. W. jedynie co do faktu, iż w dniu zdarzenia udał się samochodem do pobliskiego sklepu, skąd wracając zauważył jadący radiowóz oraz co do tego, iż po powrocie do miejsca zamieszkania został poddany kontroli. Wyjaśnienia te korespondują bowiem z całym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznał wyjaśnienia S. W. za nieprawdziwe w zakresie, w którym podał on, iż w dniu zdarzenia spożywał on alkohol w postaci około 150 ml wódki dopiero po powrocie ze sklepu, tuż przed kontrolą policyjną. Wyjaśnienia te są sprzeczne z konsekwentnymi zeznaniami świadków: A. Z. i K. Ł. (2). Świadczy o tym i spójnie opisali okoliczności sprawy. Wskazali, co jest zgodne z doświadczeniem życiowym, iż ich uwagę przykuł styl jazdy oskarżonego (energiczne ruszenie spod sklepu, wykonanie manewru nawrócenia i jazda drogą gruntową). Tylko ta okoliczność zainicjowała kontrolę wobec oskarżonego. Jednemu z funkcjonariuszy oskarżony był wcześniej znany służbowo (posiadał wiedzę co do faktu nadużywania przez oskarżonego alkoholu). Oskarżony poruszał się samochodem z charakterystyczną okleiną reklamową i funkcjonariusze wiedzieli, gdzie wymieniony mieszka. Stąd też inną (asfaltową) drogą dojechali w to miejsce równocześnie z oskarżonym. Jak wynika z konsekwentnych i spójnych

zeznań wymienionych świadków, gdy przyjechali do miejsca zamieszkania oskarżonego wymieniony dopiero kończył manewr parkowania (funkcjonariusze opisali sposób parkowania pojazdu). Wymieniony po opuszczeniu samochodu cały czas był w polu widzenia funkcjonariuszy. Świadkowie ci zaprzeczyli, by w tym czasie oskarżony spożywał alkohol. Przedstawiona przez wskazanych świadków wersja w pełni koresponduje z uzyskaną na etapie postępowania sądowego opinią biegłego sądowego. Z opinii tej wprost wynika, iż S. W. kierując samochodem w dniu 9 czerwca 2015r. nie był trzeźwy. Około godziny 18.35 był w stanie nietrzeźwości a stężenie alkoholu w jego krwi przekraczało 0,5 promila i wynosiło 0,77 promila. Wersji oskarżonego, jakoby alkohol spożywał po powrocie ze sklepu, tuż przed przyjazdem policji, przeczy nie tylko wskazana opinia i zeznania świadków, lecz również otrzymane wyniki badań wydychanego powietrza. Wyniki te wskazują, iż w czasie ich przeprowadzania oskarżony znajdował się już w fazie eliminacji alkoholu z krwi. Zatem wymieniony musiał spożyć alkohol wcześniej aniżeli podał (tj. najpóźniej około godziny 18.00) i w nieco większej ilości aniżeli zadeklarował (vide k. 42 opinii).

Uwzględniając powyższe okoliczności sąd odmówił wiary zeznaniom świadka A. L. co do faktu, iż widziała, jak po powrocie ze sklepu konkubent spożywał alkohol stojąc za samochodem. Prócz sprzeczności z przedstawionymi wyżej dowodami wskazać należy, iż zeznania wymienionej charakteryzuje brak konsekwencji. Z jednej strony świadek ten podał, iż widziała, że oskarżony spożywał jakiś kolorowy płyn (z okna z drugiego piętra) a jednocześnie zeznała, iż było to coś małego i mieściło się w dłoni.

Za wiarygodne uznano zeznania świadka S. K.. Były one zgodne z całym zebrany materiałem dowodowym, lecz dotyczyły jedynie niespornej okoliczności pobytu oskarżonego w sklepie.

Za wiarygodne należało uznać także zaliczone w poczet materiału dowodowego dokumenty, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione organy w ramach przysługujących im kompetencji, w sposób rzetelny i fachowy. Ich prawdziwość i autentyczność nie wzbudziła w ocenie sądu wątpliwości.

Za przekonującą uznano opinię biegłego I. W. i opinie sporządzoną przez biegłych psychiatrów, albowiem są spójne a wyciągnięte w nich wnioski logiczne i niesprzeczne. Jeśli idzie o opinię biegłej I. W., to wskazać należy, iż biegła określiła zawartości alkoholu we krwi oskarżonego w chwili zatrzymania opierając się na wynikach następczych pomiarów stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. W ich świetle nie budzi wątpliwości, iż w momencie zatrzymania oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ustalając stężenie alkoholu we krwi sąd oparł się głównie na opinii biegłej I. W.. Opinia ta bowiem była bardziej szczegółowa i precyzyjnie opisywała przebieg rozumowania doprowadzającego do wywiedzionych wniosków. Nie była również przez nikogo kwestionowana. Jednocześnie wskazać należy, iż uwagi dotyczące opinii biegłego A. T. (podniesione z urzędu na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016r.) były na tyle istotne, że opinia ta nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Art. 178a § 1 k.k. penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości m. in. na drodze publicznej pojazdu mechanicznego.

Stosownie do treści art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartości alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Oskarżony S. W. posiadając 0,77 promila alkoholu we krwi jechał samochodem osobowym po drodze publicznej i tym samym wyczerpał przedmiotowe znamiona zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd miał na uwadze fakt, iż w chwili popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu przepisy kodeksu karnego uległy zmianie. Zmiana ta dotyczyła jednakże jedynie numeracji przepisu dotyczącego obligatoryjnego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego (w dacie czynu podstawę stanowił przepis art. 49 § 2 k.k.). Zmiana ta nie była więc zmianą, która uzasadniałaby stosowanie normy art. 4 § 1 k.k. przemawiającej za stosowaniem ustawy względniejszej (brzmienie przepisów z daty czynu i z daty orzekania było bowiem identyczne).

Stronę podmiotową tego czynu stanowi umyślność. Oskarżony działał umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim, gdyż po tym, jak spożywał alkohol następnie wiedząc o stanie, w jakim się znajduje usiadł za kierownicą. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego ocenić należy jako duży. Przemawia za tym przede wszystkim fakt, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Ponadto należało uwzględnić także fakt, iż oskarżony prowadząc pojazd mechaniczny przewoził w aucie pasażera w postaci 3 – letniego dziecka. Z drugiej zaś strony oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd miał na uwadze fakt, iż stan nietrzeźwości S. W. nie był duży a ponadto oskarżony poruszał się drogą, na której natężenie ruchu nie jest duże.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny i analizy Sądu, pozwala na przypisanie oskarżonemu winy, gdyż w czasie swego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z wymogami prawa, nie dał posłuchu normie prawnej.

Jako okoliczność łagodzącą przy wymierzaniu oskarżonemu kary Sąd wziął pod uwagę jego uprzednią niekaralność.

Jako okoliczność obciążającą potraktowano fakt, że popełnione przez oskarżonego przestępstwo należy do nagminnie popełnianych na terenie kraju. Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. wymierzając karę Sąd m. in. winien uwzględnić potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Skoro przestępstwa danego rodzaju występują nagminnie, to należy uznać, iż konieczne jest stosowanie wobec ich sprawców takiej represji, która uświadomiłaby im oraz ogółowi społeczeństwa szkodliwość społeczną takich czynów.

Mając na uwadze powyższe oraz znaczny stopień winy i duży stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego wespół z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 k.k. wespół z dyrektywą z art. 58 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł. Jednocześnie ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł Sąd kierował się wskazaniem z art. 33 § 3 k.k.

Zarzucane oskarżonemu przestępstwo zawiera alternatywne zagrożenie karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności. Oznacza to – stosownie do powoływanego przepisu art. 58 § 1 k.k. – iż Sąd może wymierzyć karę ograniczenia wolności względnie karę pozbawienia wolności, jedynie w sytuacji, gdy dojdzie do przekonania, że kara grzywny nie spełni celów wychowawczych i zapobiegawczych. W niniejszej sprawie brak jest przesłanek do przyjęcia takiego stanowiska. Sąd poprzestał więc na orzeczeniu kary grzywny wymierzając ją adekwatnie do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Kara ta będzie stanowić dla S. W. odczuwalną dolegliwość ekonomiczną.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd zobligowany był do orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Stosownie do treści art. 42 § 2 k.k. w razie skazania za przestępstwo będące przedmiotem osądu w niniejszej sprawie Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Sam ustawodawca daje więc Sądowi możliwości podjęcia decyzji – uwarunkowanej okolicznościami sprawy – co do objęcia zakazem wszelkich pojazdów mechanicznych, bądź też wyłączenia z tego zakazu którejś z kategorii. W przedmiotowej sprawie Sąd objął zakazem kategorię B mając na uwadze fakt, iż oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym wykorzystując właśnie tę kategorię uprawnień. Sposób popełnienia przestępstwa a przede wszystkim niewysoki stopień upojenia alkoholowego oraz uprzednia niekaralność zdecydowały o długości tego okresu. Orzeczony okres 3 lat (a więc minimalny okres, na jaki można orzec ten środek karny) jest w ocenie Sądu adekwatny do wagi popełnionego czynu i jego okoliczności.

Na podstawie art. 63 § 3 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy.

O świadczeniu pieniężnym orzeczono na podstawie art. 43a § 2 k.k.

Mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego, który co prawda uzyskuje comiesięczne dochody, jednakże są to dochody rzędu 500, 600 zł, jednakże oskarżony posiada orzeczony obowiązek alimentacyjny w wysokości 650

zł miesięcznie Sąd uznał, iż uiszczenie przez niego kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe i dlatego na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa.

SSR. Katarzyna Maciaszek